

## CZĘŚĆ I: ROZPRAWY I ARTYKUŁY

## CZŁOWIEK W OBLICZU WYZWAŃ WSPÓŁCZESNOŚCI

## THE MAN IN THE FACE OF CONTEMPORARY CHALLENGES

Rozprawy Społeczne, nr 2 (IX), 2015

Ewa Charymska

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach

Charymska E. (2015), *Człowiek w obliczu wyzwań współczesności*. Rozprawy Społeczne, 2 (IX), s. 5-13.

**Streszczenie:** Artykuł porusza kwestie dotyczące bezpieczeństwa społecznego, które we współczesnych czasach nabierają szczególnego znaczenia. Jest to, bowiem ten rodzaj bezpieczeństwa, którego brak jest szczególnie odczuwalny przez dzieci, młodzież i dorosłych w ich codziennym życiu prywatnym i zawodowym. Współcześnie człowiek żyje w świecie ciągłych i szybkich zmian. W świecie oferującym wolność, swobodę czy chociażby bliższy kontakt z drugim człowiekiem. Ale jednocześnie jest to świat obierający poczucie bezpieczeństwa, niosący ze sobą wiele zagrożeń. Należy jednak pamiętać, że zagrożenia są nieodłącznym elementem życia człowieka. Zmienia się tylko ich rodzaj, natężenie i przyczyny ich powstawania. A także skutki, które prowadzą do narodzin poważnych dysfunkcji społecznych zarówno jednostek jak i całych grup. Spychając je bardzo często na margines życia społecznego.

**Słowa kluczowe:** człowiek, społeczeństwo, bezpieczeństwo, wyzwanie, zagrożenie

**Summary:** The article discusses the issues related to social security, which in modern times is of particular importance. This is just the kind of security, the lack of which is particularly felt by children, youth and adults in their everyday lives at home and at work. Today, man lives in a world of constant and rapid change. In a world that offers freedom, freedom or even closer contact with other people. But while this is the world picking a sense of security, bringing with them many risks. Note, however, that the risks are inherent in human life. Changes only the type, intensity and their causes. And also the effects that lead to the birth of severe social dysfunction, both of individuals and groups. Very often pushing them to the margins of society.

**Keywords:** man, society, security, challenge, threat

Czasy, w których obecnie przyszło nam żyć charakteryzują procesy, które w coraz większym stopniu warunkują stan rozwoju gospodarek setek państw współczesnych cywilizacji. Te przyspieszone wielopłaszczyznowe przemiany w drugiej połowie XX w., a szczególnie na przełomie stuleci i tysiącleci, wynikają z postępu naukowo-technicznego i organizacyjnego. Skumulowanego w ostatnich dziesięcioleciach w postaci rewolucji informacyjno-komunikacyjnej wyrażonej w skoncentrowanej formie globalnym „uderzeniem” Internetu. Gwałtowne przemiany w obszarze techniczno-technologicznym warunkują także przemiany w pozostałych sferach. Warunkujących rozwój społeczny, ekonomiczny, polityczny, kulturalny, kreując ogólnocivilizacyjny rozwój społeczeństwa.

Zmiany stanowią fundament naszego indywidualnego i zbiorowego życia, a także wszystkiego, co nas otacza, całej natury naszego istnienia. Jesteśmy świadkami nieustających procesów począwszy od

tych stopniowych, regularnych, ewolucyjnych poprzez gwałtowne, nieregularne, nieprzewidywalne czy wręcz rewolucyjne. W konsekwencji takiej dynamiki powstaje potrzeba dostosowania się zarówno jednostek ludzkich jak i całych społeczeństw a także organizacji gospodarczych, politycznych i kulturowych do zachodzących procesów. Dlatego też poszczególne podmioty muszą stale dokonywać radykalnych zwrotów w swoim myśleniu i działaniu, aby nadążyć wobec tempa przemian, jakie zachodzą w otoczeniu. Przed człowiekiem, jako istotą żywą wyróżniającą się spośród innych najwyższym rozwojem psychiki i życia społecznego, jedyną posiadającą kulturę i zdolną do jej tworzenia (Wojnarowski 2002) stoją olbrzymie wyzwania. Człowiek znajdujący się w okresie permanentnych zmian procesów społecznych, gospodarczych i cywilizacyjnych musi posiadać zdolności, które pozwolą mu przystosować się do nowej sytuacji. Globalne nieregularne zmiany podważyły tradycyjne i hierarchiczne struktury organizacyjne. Skuteczne w poprzednich epokach i wciąż jeszcze dominujące w praktyce, ale coraz mniej przydatne w okresie, który wymaga elastyczności i kreatywności na wszystkich szczeblach życia ekono-

**Adres do korespondencji:** Ewa Charymska, Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy w Siedlcach, ul. Stanisława Konarskiego 2, 08-110 Siedlce, e-mail: ewa-charymska@wp.pl, tel: 25 644 20 95

micznego, społecznego i cywilizacyjnego. Zmiany w otoczeniu wymagają przeobrażeń ludzi, którzy zmuszeni są w swoim życiu zawodowym czasem nawet wielokrotnie zmieniać wykonywanie swego zawodu, a nawet sam zawód i ciągle uczyć się czegoś nowego. Kreatywność jest coraz częściej postrzegana, jako szansa i nadzieja gdyż jedynie człowiek posiada potencjalnie takie zdolności, aby przystosować się do permanentnych wydarzeń kreowanych przez współczesny świat. Pamiętajmy jednak, że ten elastyczny człowiek ma zarazem naturę konserwatywną, silnie podatną na rutynę i powtarzalność postaw i zachowań (Wajda 2011).

Dzisiejszy świat stawia przed człowiekiem inne niż tylko szkodliwe i niebezpieczne czynniki fizyczne, chemiczne, biologiczne, powodujące choroby zawodowe, dotychczas postrzegane, jako różnego rodzaju kalectwa fizyczne, dziś kojarzą się coraz częściej z rozchwianiem emocjonalnym, stanami lekowymi czy depresją. Żyjemy w świecie ciągłych i szybkich zmian, w świecie, który oferuje wolność, swobodę, bliższy kontakt z drugim człowiekiem – głównie dzięki sieci szybkiej komunikacji i wręcz błyskawicznemu rozwojowi środków masowego przekazu, ale jest to zarazem świat odbierający poczucie bezpieczeństwa. Bezpieczeństwo najogólniej określane jest, jako stan, w którym jednostka, grupa społeczna, organizacja, państwo nie odczuwa zagrożenia swego istnienia lub podstawowych interesów. Sytuacja bezpieczna to taka, w której istnieją formalne, instytucjonalne i praktyczne gwarancje ochrony. Tak ujmowane bezpieczeństwo przejawia się w obszarze psychicznym, osobistym, publicznym, finansowym, ekonomicznym, socjalnym czy międzynarodowym (Pieczywok 2012). Biorąc pod uwagę syntetyczne a więc uniwersalne rozumienie bezpieczeństwa, można stwierdzić, że w ujęciu podmiotowym bezpieczeństwo dotyczy:

- człowieka, jako jednostki, posiadającej system właściwych sobie wartości, które z jego punktu widzenia wymagają stosowanego zabezpieczenia, ochrony i obrony;
- grup ludzi (grup społecznych) sformalizowanych takich jak rodzina oraz niesformalizowanych (grupy etniczne, narodowościowe, wspólnoty religijne i wyznaniowe), lecz mających na ogół inne potrzeby, godne ochrony (obyczaje, normy społeczne, wierzenia), o różnej skali wielkości;
- różnych organizacji, tworzonych przez ludzi, działających na rynku, w sferze polityki lub innych formach aktywności społecznej;
- sformalizowanych i terytorialnie rozpoznawalnych struktur, kierujących się określonymi normami prawnymi, takich jak: gmina, powiat, województwo i przede wszystkim – państwo, a nawet grupa państw (Kitler 2011).

Bezpieczeństwo w życiu człowieka to podstawowy i konieczny warunek zdrowego i dobrze pojętego rozwoju, a także samorealizacji jednostki

w zbiorowości społecznej. Stan określany mianem bezpieczeństwa społecznego osiągany jest wtedy, gdy spełnione są cztery podstawowe warunki:

- zachodzi stan równowagi pomiędzy stabilnością i niestabilnością w sprawach dotyczących człowieka;
- występuje korzystna proporcja między tym, co przewidywalne a tym, czego przewidzieć nie możemy;
- nie zachodzą zmiany w osiągniętej życiowej działalności zawodowej, niekorzystne dla istotnych interesów i planowanych zamierzeń (krótko i długoterminowych) jednostki;
- nie występuje kontrola i ingerencja zewnętrzna w sferze uznawanych wartości i działań prywatnych.

W myśleniu o bezpieczeństwie spotyka się dwa zakresy jego rozumienia. „Wąskie” – przeciwieństwo zagrożenia – przedstawiane, jako brak zagrożeń, koncentruje się na analizowaniu oddziaływań podmiotu w celu ochrony przed zagrożeniami dla jego istotnych wartości wewnętrznych. Oraz „Szerokie” – traktowane, jako kształtowanie warunków umożliwiających osiągnięcie wysokiego stopnia prawdopodobieństwa przetrwania, posiadania i swobód rozwojowych podmiotu. W tym ujęciu dużą rolę odgrywa kreatywna aktywność podmiotu, jego zgodność do otwierania się i kooperacji z otoczeniem (Pieczywok 2012).

Bezpieczeństwo społeczne, jako jeden z głównych czynników bezpieczeństwa narodowego. Jest też bardzo silnie lansowane w świecie nauki, edukacji i polityki. Stanowi także często przedmiot politycznej gry wyborczej i bywa nadużywane w jego szczegółowych wymiarach w kampaniach politycznych i akcjach wyborczych. Deklarowane przez polityków działania na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa społecznego bardzo często doprowadzają do mamienia społeczeństwa, ale też bywa, że doprowadzają do kształtowania się coraz silniej postaw roszczeniowych i bezradnościowych. Nie oznacza to jednak, że kształtowanie warunków dla bezpieczeństwa społecznego należy bagatelizować i używać, jako narzędzia populistycznych działań (Trzpił 2013). W związku z powyższym, czym jest owo bezpieczeństwo społeczne?

Bezpieczeństwo społeczne obejmuje całokształt działań prawnych i organizacyjnych realizowanych przez podmioty rządowe (krajowe i międzynarodowe), pozarządowe i samych obywateli, które mają na celu zapewnienie określonego poziomu życia osobom, rodzinom i grupom społecznym oraz niedopuszczanie do ich marginalizacji i wykluczenia społecznego. Chodzi tu zwłaszcza o zapewnienie pomocy ludziom czasowo bądź trwale niezdolnym do pracy zawodowej, którzy znaleźli się na skutek własnej niezradności w trudnej sytuacji życiowej, lub padli ofiarą niezależnych od nich zdarzeń losowych – pożar, powódź, inne klęski żywiołowe. Istotne znaczenie ma tutaj uwaga o konieczności wzmocnienia odpowiedzialności obywateli za los

własny i los rodzin, ponieważ walka z marginalizacją i nadrzędna rola państwa w tym procesie nie może kształtować postaw znanych, jako wyuczony syndrom bezradności. Polega on na stopniowym zatracaniu umiejętności radzenia sobie w trudnych sytuacjach życiowych i sięganie po pomoc instytucji pomocy społecznej w sytuacjach do tego nieuprawnionych. Istotnym elementem bezpieczeństwa społecznego jest tworzenie warunków rozwojowych, poprzez możliwość aktywnego uczestnictwa w edukacji, kulturze, szeroko rozumianym życiu społecznym. Bezpieczeństwo społeczne odnosi się także do poczucia wspólnoty, tworzenia więzi społecznych opartych na zaufaniu. Można, zatem powiedzieć, że bezpieczeństwo społeczne składa się z trzech komponentów (składowych):

- bezpieczeństwa socjalnego (odnoszącego się do minimalnych standardów socjalnych opisanych przez poziom minimalnych płac, dochodów, transferów – gwarantowanych w systemie prawa i wynikających z istoty demokratycznego państwa);
- bezpieczeństwa wspólnotowego (odnoszącego się do obszaru doznań i emocji, mające charakter psychofizyczny, subiektywne doznanie jednostki bycia częścią większej wspólnoty, społeczeństwa; poziom tego rodzaju bezpieczeństwa zależy od poziomu kapitału społecznego);
- bezpieczeństwa rozwojowego (odnoszącego się do ogólnych warunków rozwoju obywatela w danym państwie, współcześnie zależy ono głównie od poziomu kapitału ludzkiego, warunków instytucjonalnych, poziomu decentralizacji państwa i upodmiotowienia obywatela w systemie prawnym), (Leszczyński 2011).

Społeczeństwo zawsze dążyło do organizowania form życia ludzi i grup społecznych po to, aby poprawić ich funkcjonowanie, tworząc systemy, które mogą ułatwiać lepsze i bezpieczniejsze życie. Organizowane formy życia stały się podstawą trwania, rozwoju, zgodności i stabilizacji, ale też sprzeczności i konfliktów. Ludzie zrzeszając się dążą do osiągnięcia celu bądź też do zaspokajania swoich potrzeb. Pierwotną ideą bezpieczeństwa społecznego było dążenie do minimalizowania krzywdy i niesprawiedliwości społecznej poprzez różne formy społecznego działania. Dziś bezpieczeństwo społeczne odnosi się do zasady solidarności społecznej oraz zasady pomocniczości. Ma swoje odzwierciedlenie również w szeroko rozumianej integracji i działaniach na rzecz dobra wspólnego. Podkreślanie rangi bezpieczeństwa społecznego we współczesnym świecie jest nieodłącznie związane z dążeniem do poprawy, jakości życia i ochrony przed pojawiającymi się wraz z rozwojem cywilizacji nowymi zagrożeniami (Trzpił 2013). Zagrożenia są nieodłącznym elementem życia człowieka, zmienia się tylko ich rodzaj, natężenie, przyczyny powstawania oraz skutki, jakie wywołują. Należy pamiętać o tym, że zagrożenia mogą się pojawić w każdej chwili, a ich rodzaj i sto-

pień może się różnić w zależności od rozmiaru i lokalizacji społeczności. Czy to w wyniku interwencji w naturalne prawa przyrody, czy też w wyniku błędów i niedoskonałości procesów technologicznych stosowanych przez człowieka dochodzi do katastrof i awarii, których skutki pochłaniają ofiary i powodują olbrzymie straty (Skrabacz 2008). Zagrożenia naruszają bezpieczeństwo na wielu płaszczyznach życia społecznego. W wymiarze obiektywnym przeciwieństwem bezpieczeństwa jest zagrożenie natomiast w wymiarze subiektywnym strach i lęk. Lęk w sytuacji realnych zagrożeń, jest określany, jako dewiacja jednostkowa. Jeśli jednak lęk szerzy się wśród wielu członków społeczeństwa staje się faktem społecznym mającym swój obiektywny wyraz. Zagrożenia w ujęciu indywidualnym mogą mieć dwojaki wymiar: mogą występować niezależnie od jednostki lub mogą być zależne od działań jednostki, jeśli podejmuje ona zbyt duże ryzyko. W literaturze przedmiotu możemy spotkać się z następującą klasyfikacją zagrożeń:

1. Przyroda, czyli ekosfera. Naturalne środowisko określone, jako najstarsze źródło zagrożeń dla gatunku ludzkiego. Stanowi ono zagrożenie, jeśli ginie zniszczone i zdominowane przez człowieka, ale także, gdy dominuje nad człowiekiem powodując różnego rodzaju klęski żywiołowe.
2. Technika, czyli stworzona przez człowieka technosfera. Niesie ona zagrożenie, gdy jest niedoskonała, niesprawna, nieekonomiczna, ale także wówczas, gdy jest tak rozwinięta, że przerasta ona możliwości zrozumienia. Gdy przerasta ona możliwości obsługi i okiełznana i stwarza świat wykraczający poza sferę ludzką np. w architekturze, urbanistyce czy informatyce.
3. System społeczno-ekonomiczno-polityczny oraz uwarunkowania i zachowania konkretnych jednostek. W tym:
  - Zorganizowana przemoc: wojny, zbrojne konflikty, represje, system prawny ograniczający wolność, czy też niepraworządność.
  - Ekonomiczna walka o byt między konkurującymi ze sobą producentami na rynku oraz odpowiednik tej walki w innych sferach życia, co tworzy psychologiczny efekt dżungli.
  - Wyzysk i alienacja w pracy.
  - Nadmierne natręctwo instytucji ingerujących w życie prywatne jednostki i rodziny, naruszających dla zdrowia psychicznego intymność, nawet wówczas, gdy celem tych ingerencji jest dobro człowieka.
1. Tempo zmian, ich nierównomierność i różnokierunkowość określana, jako niekorzystny dla ludzkiej psychiki szok przyszłości. Tu również zagrożenia wynikają z cyklicznych załamań gospodarki czy wreszcie różnego rodzaju napięcia wywołane przez lokalne krótkookresowe, zwiększone tempo wydarzeń (Leszczyński 2011). Agresja innych jednostek, czyli wystę-

pujące we wszystkich epokach i systemach zachowania patologiczne, przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu i mieniu, nietolerancja, nienawiść i zawiść skierowane przeciwko innym ludziom.

2. Sama osoba zagrożona, która staje się niekiedy zagrożeniem dla siebie, czasem wbrew własnej woli, a czasem w wyniku dokonanego wyboru. Źródłami zagrożenia mogą być:

- organizm jednostki, jako całości psychofizycznej, jego niedomagania wrodzone i nabyte;
- czyny jednostki godzące w dobro i interesy innych osób lub systemy ze względu na godzące za nie odpowiedzialność czy lęk;
- czyny jawnie autodestrukcyjne, w przypadku samobójców, alkoholików, czy różnego rodzaju zachowania odnoszące się do igrania z niebezpieczeństwem;
- czyny jednostki konstruktywne, podejmowane w celu zwiększenia przyszłych korzyści, mimo niepewności sukcesu i mimo zagrożenia przegrana.

Przedstawiona powyżej klasyfikacja zagrożeń pokazuje jak wiele czynników może zachwiać poczuciem bezpieczeństwa jednostek, a także całej grupy społecznej, gdy życie tych jednostek, a także całej grupy społecznej jest uzależnione od czynnika, który nie daje jakiegokolwiek możliwości zmiany zaistniałego stanu rzeczy. Do mechanizmów regulujących zachowania człowieka należą między innymi różnego rodzaju potrzeby, uczucia i motywacje. Działania człowieka, prowadzące do osiągnięcia postawionych celów, są głównie regulowane przez jego osobowość. Wpływ na działalność człowieka ma między innymi środowisko przyrodnicze, społeczne i kulturowe (Siwik 2013).

Analizując piramidę potrzeb Abrahama Harolda Masłowa można wychwycić pewną zależność. Otóż niezaspokojenie potrzeb niższego rzędu (potrzeby filozoficzne, bezpieczeństwa) uniemożliwia zaspokojenie potrzeb wyższego rzędu. Człowiek głodny, jeśli w dodatku zagrożone jest jego życie i zdrowie, traci zainteresowanie osiągnięciem prestiżu społecznego, bądź czerpaniem przyjemności ze słuchania chociażby muzyki czy oglądania filmów. Nasilenie potrzeb i sposób ich zaspokajania różni się u poszczególnych osób, a także może zmieniać się z wiekiem. Ponadto potrzeby wyższego rzędu pojawiają się stopniowo wraz z rozwojem człowieka. Indywidualna jest również sama hierarchia potrzeb, gdyż zależy ona od typu osobowości, bądź też przekonań. Należy pamiętać, że niezaspokojenie potrzeb wywołuje stan braku. Który może prowadzić do kumulacji różnych trudnych sytuacji w życiu jednostek i ich rodzin. Krytyczne sytuacje życiowe pojawiają się wówczas, gdy zagrożone jest życie, zdrowie, byt materialny, godność osobista a człowiek staje w obliczu niezaspokojenia podstawowych potrzeb. Często przy tym nieoczekiwanie oraz wobec konieczności podejmowania decyzji o dużym stopniu ryzyka

zawodzą dotychczasowe mechanizmy adaptacyjne. Mamy wtedy do czynienia z destabilizacją, zaburzeniami funkcjonowania. Ludzie często w przypadku załamania dotychczasowej drogi życiowej nie potrafią samodzielnie znaleźć rozwiązania i wyjścia z zaistniałej sytuacji (Siwik 2013). W związku z powyższym nasuwa się pytanie czy współcześnie musimy obawiać się o zaspokojenie naszych potrzeb? Przecież żyjemy w świecie globalnych procesów niosących z sobą niewyobrażalne przemiany we wszystkich najważniejszych sferach działalności człowieka: ekonomicznej, technologicznej, politycznej, bezpieczeństwa, ekologicznej i kulturowej. Rozszerzanie się demokracji, swobodny przepływ kapitału, towarów, usług i wiedzy, rozwój gospodarki rynkowej upowszechnianie świadomości ekologicznej rozumienia wyzwań globalnego rozwoju oraz ogromny wzrost roli przemysłu tzw. wysokiej techniki. Wpływa na przyspieszenie rozwoju cywilizacyjnego świata, wzrost dobrobytu, znoszenie barier między narodami, wzajemne uczenie się i inspirowanie (Jemioło 2002). Ale czy tak jest w rzeczywistości? Stabilny i sprawny system ochrony zdrowia. Demoralizacja młodego pokolenia przez niekontrolowaną agresję mediów, krzewiących antyspołeczne i antynarodowe wartości i wzory zachowań. Radykalna poprawa opieki nad osobami starszymi i niesprawnymi, zwalczanie korupcji. Prorodzinna polityka państwa zapewnijająca dodatni przyrost demograficzny. To wyzwania, potrzeby i problemy, z którymi współcześnie boryka się wiele państw (Jakubczak i in. 2008).

Bez wątpienia zagrożenia mają istotny wpływ, na jakość i standard życia ludzi, a co za tym idzie na poziom rozwoju cywilizacyjnego każdego państwa. Jednym z nich jest bezrobocie, które stanowi dotkliwą kwestię z jaką musi się zmierzyć niejedno społeczeństwo.

Bardzo często jego skutki są katastrofalne dla egzystencji poszczególnych społeczeństw. Literatura przedmiotu, do której należy zaliczyć prace ekonomistów, socjologów, psychologów, specjalistów z zakresu polityki społecznej, prawników oraz statystyków, zawiera wiele propozycji definiowania bezrobocia oraz osoby bezrobotnej. Trudno jednak znaleźć wspólną definicję bezrobocia możliwą do powszechnej akceptacji. Przyczyną takiej sytuacji jest złożoność tego zjawiska i wielowymiarowość. Bezrobocie to stan charakteryzujący się brakiem możliwości zarabiania na życie za pomocą społecznie akceptowalnych środków, to różnica między potencjalną wielkością siły roboczej, czyli ogółem zdolnych do pracy, a aktualną liczbą osób zagospodarowanych przez rynek pracy. To sytuacja, w której część zasobów pracy w wieku produkcyjnym jest skłonna podjąć pracę, a nie znajduje zatrudnienia. Miernikiem jest stopa bezrobocia wyrażająca stosunek bezrobotnych do liczby ludności aktywnej zawodowo. Bezrobocie można też tłumaczyć, jako efekt nierównowagi pomiędzy podażą a popytem na pracę.

Bezrobocie, jako zjawisko makroekonomiczne i makrospołeczne można analizować w dwóch kategoriach. W ujęciu podmiotowym, – jako stan bezczynności zawodowej osób zdolnych do pracy i zgłaszających gotowość do jej podjęcia, dla których podstawą egzystencji są dochody z pracy. Natomiast w ujęciu przedmiotowym, –jako kategoria analityczna rynku pracy, będzie oznaczało niezrealizowaną podaż pracy, będącą rezultatem nierównowagi między podażą siły roboczej (zasobów ludzkich) a popytem na pracę, czyli chłonnością zatrudnienia w gospodarce (Gieryszewski 2013).

Bezrobocie, jako kwestia społeczna dotyczy dużych grup społecznych, wśród których dochodzi do kumulacji negatywnych cech położenia materialnego, społecznego i politycznego. Negatywne konsekwencje braku pracy odczuwa nie tylko bezrobotny i jego rodzina, ale całe społeczeństwo. Bezrobocie prowadzi bezpośrednio do uaktywnienia się takich kwestii społecznych jak ubóstwo i bieda, a także trudności w dostępie do edukacji i opieki zdrowotnej oraz rozszerzenia się wielu zjawisk patologicznych, powodując pogłębianie się poczucia niepewności i zagrożenia bezpieczeństwa socjalnego jednostek, rodzin, grup społecznych, a także społeczności lokalnych. Bezpośrednią konsekwencją długotrwałego braku pracy jest rodzenie się ubóstwa, tj. pauperyzacja rodzin, które wcześniej radziły sobie same w sferze ekonomicznej, a dotknięte bezrobociem pozostają na utrzymaniu państwa. Konieczność ograniczenia wydatków powoduje zmniejszenie ilości i jakości żywienia w wielu rodzinach, co często prowadzi do niedożywienia a nawet głodu. Bezrobocie wywołuje też negatywne skutki w zakresie psychospołecznym. Często samo zjawisko uważane jest za klęskę życiową, co wpływa na poczucie własnej wartości, użyteczności, lęku o przyszłość oraz utraty dotychczasowej pozycji w środowisku lokalnym (Skrabacz 2012).

Motywy o charakterze ekonomicznym, skłonność do poprawy warunków życia są także najsilniejszymi determinantami procesów migracyjnych. Migracja tak jak każde zjawisko posiada dodatnie i ujemne konsekwencje swego istnienia. Zarówno dla migrantów i ich rodzin jak i dla społeczności lokalnej. Z jednej strony migracja daje szansę na podniesienie standardu życia, sfinansowanie bieżących wydatków, możliwość podjęcia pracy, poznanie obcego języka, kultury itp. ale z drugiej niesie grupie migrantów pracę poniżej kwalifikacji – deprecjację kapitału ludzkiego, życie na krawędzi „dwóch światów”, rozstanie z rodziną, bliskimi czy też rozpad związków małżeńskich.

Migracja a zwłaszcza migracja nielegalna to także zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa objawiające się:

- wzrostem obciążenia budżetu państwa (ulegają zwiększaniu wydatki państwowe związane z utrzymaniem nielegalnych imigrantów, ośrodków, w których przebywają, służb przeciwdziałających migracji);

- przenoszeniem konfliktów z krajów pochodzenia imigrantów na terytorium państw przyjmujących (możliwość wykorzystania środowisk imigracyjnych, jako zaplecza logistyczno-finansowego dla grup rebeliantów lub terrorystów),
- wzrostem negatywnych zjawisk (przestępczości, prostytucji, żebractwa wywołanym napływem dużych grup pozbawionych środków do życia – zjawiska te wśród imigrantów występują kilkukrotnie częściej niż wśród ludności rodzimej),
- pojawianiem się zorganizowanych grup przestępczych (trudniących się organizowaniem nielegalnej migracji i czerpaniem dużych zysków z tego precedensu),
- nasilaniem procesu kryminalizacji (nawiązywanie kontaktów ze zorganizowaną przestępczością znacznej liczby obywateli własnego państwa).

Problem migracji można łączyć z nasileniem społecznie odczuwalnych zagrożeń związanych ze wspomnianą już przestępczością czy terroryzmem. Jednak drugiej strony zdolność absorbowania fal migracyjnych może być też postrzegana przez państwo w kontekście potencjału ludzkiego w kategoriach kapitału i wiedzy. Pozyskiwanie nowych aktywnych obywateli, gotowych do uczestnictwa w kształtowaniu obowiązującego systemu wartości oraz zaakceptowania obowiązującego porządku prawnego, wiąże się wówczas z czynnikiem dynamizującym gospodarkę (Gieryszewski 2013).

Rozpatrując złożony problem bezpieczeństwa społecznego oraz analizując społeczeństwo pod względem pozycji zawodowej i społecznej, cech społeczno-demograficznych oraz warunków życia i zamieszkania, można wytypować grupy ludzi mających największe problemy z osiągnięciem stanu bezpieczeństwa społecznego. Ze względu na pozycję zawodową, społeczną grupą najbardziej podatną na zagrożenia społeczne są osoby:

- zatrudnione w przedsiębiorstwach, które są z różnych przyczyn przeznaczone do likwidacji. Osoby te żyją w ciągłym zagrożeniu, godząc się na niskie i nieregularne wynagrodzenia;
- utrzymujące się z pracy w sferze budżetowej, zwłaszcza pracownicy publicznej służby, zdrowia, oświaty, kultury sądownictwa, administracji. Wraz z degradacją materialną nastąpił spadek prestiżu zawodowego i pozycji społecznej, a przez to zwiększyły się możliwości korupcji i przestępczości wśród tych osób;
- utrzymujące się z pracy na roli ze względu za złą sytuację rolnictwa w kraju. Zjawisko to potęguję fakt pozostawienia na obszarach dawnych PGR-ów około 370 tys. osób bez możliwości zatrudnienia w innych dziedzinach gospodarki.

Biorąc pod uwagę kryterium społeczno-demograficzne najmniej odporne na zagrożenia społeczne są:

- rodziny wielodzietne oraz rodziny niepełne z przewagą matek samotnie wychowujących dzieci;
- osoby upośledzone umysłowo i fizycznie;
- dzieci i młodzież wychowujące się w rodzinach patologicznych;
- osoby starsze, utrzymujące się z emerytur i rent poniżej minimum socjalnego;
- osoby z różnych przyczyn „wypaczone” społecznie, narażone na bezdomność, alkoholizm, narkomanię, prostytutkę itp.

Z uwagi na warunki życia a przede wszystkim uwarunkowania lokalne prawdopodobieństwo znalezienia się w bardzo trudnej sytuacji życiowej występuje wśród mieszkańców regionów;

- najuboższych ekonomicznie;
- najwyższym bezrobociu;
- dotkniętych klęskami naturalnymi, ekologicznymi (pożary, powódzie, inne), (Grzywna 2012).

Zjawisko zagrożeń społecznych nie odnosi się do pojedynczych osób, a co najmniej grupy ludzi lub danego zbiorowiska osób. Nie oszczędza także podstawowej komórki społecznej, jaką stanowi rodzina. Rodzina odgrywała i odgrywa ważną rolę w dawnym i współczesnym społeczeństwie. Jej rola wynika z jej naturalnego charakteru. Jest konieczna, trwała i uniwersalna, bo wynika z podziału ludzi na dwie płci i biopsychicznej konieczności ich zespolenia. Spełnia także pierwotną rolę w rozwoju wszelkich form życia społecznego. A we współczesnym świecie powinna spełniać szczególną funkcję niwelatora wstrząsów, będąc tym samym filtrem i pomostem. Powinna chronić dorastające pokolenie przed zbyt brutalnym zetknięciem się z rzeczywistością, powinna być przekaźnikiem kultury w środowisku, w którym dziecko żyje, powinna w zakresie teorii stanowić bazę, w której mogłoby ono rzucać się w wir świata bardziej bezosobowego, rozciągającego się poza domem. Wszechstronność wpływu rodziny polega na tym, że socjalizuje ona młodych i dorosłych członków. Zakładając rodzinę podejmują oni szereg nowych ról, nabywają doświadczeń, które często powodują głębokie przeobrażenia w strukturze osobowości. Jest, więc ta fundamentalna komórka organizmem żywym, dynamicznym, ulegającym ciągłym przeobrażeniom. Rodzina jest podatna na wpływy środowiska zewnętrznego, sama również je kształtuje poprzez ciągłe interakcje z otoczeniem. Jest także istotnym elementem warunkującym rozwój życia emocjonalnego. Zaspokajanie potrzeb psychospołecznych dziecka, takich jak: miłość, poczucie bezpieczeństwa, zrozumienie, czułość, radość. Zaspokojenie wymienionych potrzeb w dzieciństwie ma doniosłe znaczenie dla wyznaczania kierunku osobowości. Od prawidłowego rozwoju emocjonalnego dziecka w dzieciństwie zależy, czy dorosły człowiek będzie zdolny do przyjaźni, miłości czy będzie koleżeński, uczynny, dojrzały społecznie, aktywny i samodzielny. Członkowie rodziny muszą tworzyć, zdobywać

środki materialne do życia, angażować się i działać dla tworzenia ogniska domowego, domu jego wyposażenia, wykonywać pracę zawodową, by zapewnić rodzinie utrzymanie (Fehler 2009). Ale czy utrzymanie rodziny jest obecnie czymś prostym i bezproblemowym? Weźmy pod uwagę kwestie dotyczącą chociażby płacy minimalnej. Bardzo często traktowanej, jako pewien gwarant bezpieczeństwa społecznego. Płaca minimalna stanowi też ważny wyznacznik bezpieczeństwa społecznego, ponieważ jej poziom decyduje o samodzielności ekonomicznej części gospodarstw domowych. Zwłaszcza tych, które narażone są na trwanie w biedzie, chociażby ze względu na niski poziom kwalifikacji zawodowych, czy wyłączenie z różnych względów niektórych członków gospodarstwa domowego z aktywności zawodowej. Poziom płacy minimalnej stanowi także wyznacznik do decyzji o aktywności zawodowej ludności i uczestnictwie w rynku pracy, a to właśnie uczestnictwo w rynku pracy stanowi ważny element budowania bezpieczeństwa społecznego. Kwestie płacy minimalnej reguluje szereg aktów prawa międzynarodowego i krajowego, a także konwencji międzynarodowych, w tym dokumenty MOP.

Wstęp do Konstytucji Międzynarodowej Organizacji Pracy z 28 czerwca 1919 r., mówi, że pokój powszechny i trwałe może być zbudowany jedynie na zasadach sprawiedliwości społecznej, a pewne warunki pracy są dla wielkiej liczby ludzi niesprawiedliwe, powodując nędzę i niedostatek, co rodzi niezadowolenie zagrażające pokojowi i harmonii powszechnej. Dlatego konieczne wydaje się polepszenie szeregu warunków pracy, w tym zagwarantowanie zarobku, zapewniającego przyzwoite utrzymanie. Istnieje wiele argumentów przemawiających za utrzymaniem płacy minimalnej należą do nich: zapobieganie wyzyskowi, zwalczanie biedy wśród pracowników, zapobieganie dyskryminacji ze względu na określone cechy demograficzno-społeczne pracowników, motywowanie ludności do podejmowania pracy zawodowej i uniezależnienie się osób pobierających świadczenia społeczne od pomocy finansowej państwa, wzrostu produktywności pracy, zwalczanie nieuczciwej konkurencji, polegającej na oferowaniu produktów po zaniżonych cenach dzięki obniżonym ponad wszelką miarę wynagrodzeniom (Leszczyński 2011).

W Polsce zakładanie rodziny jeszcze do niedawna było powszechnie przyjętym sposobem życia. W latach siedemdziesiątych w związku małżeńskim pozostawało około 90 % kobiet i 85% mężczyzn w wieku 30-39 lat. Według danych głównego Urzędu statystycznego (GUS) w roku 1970 zawarto ponad 280 tys. małżeństw, spośród których 34, 5 tys. zakończyło się rozwodem. W roku 2003 zawiązało się ponad 195 tys. małżeństw, z których rozpadło się ponad 48 tys., a w 2009 roku liczba małżeństw wyniosła 256 tys., z czego rozwodem zakończyło się 65 tys. Nie dziwi, zatem fakt, że rozpad rodziny przyczynia się do zmiany jej modelu, już nie tylko

z rodziny wielodzietnej na małodzietną, ale coraz częściej na osoby żyjące w pojedynkę, ewentualnie samotnie wychowujące potomstwo. Według GUS w 1970 roku w małżeństwie urodziło się 520 tys. dzieci, a poza nim 27 tys. W roku 2003 dzieci urodzonych w małżeństwie było 295 tys., a poza nim 55 tys., natomiast w ostatnich latach ok. 20 proc. dzieci rodzi się ze związków pozamałżeńskich, z czego w miastach prawie 16 proc. Wraz z kryzysem rodziny rozpoczął się również kryzys rodzicielstwa, czego wymiernym efektem jest narastająca katastrofa demograficzna. Jak podają demografowie, aby było możliwe proste zastępowanie pokoleń, na kobietę winno przypadać dwa i jednaście setnych (2, 11) dziecka. Odnotowana w 2009 roku liczba urodzeń jest w dalszym ciągu mniejsza o 40 proc. w stosunku do wielkości rejestrowanych podczas ostatniego wyżu demograficznego, przypadającego na połowę lat osiemdziesiątych. Podkreślenia wymaga również fakt, że coraz częściej kobiety preferują łączenie pracy zawodowej z macierzyństwem, co winno następować przy wydatnej pomocy państwa poprzez regulacje prawne umożliwiające takie postępowanie oraz społeczeństwa akceptującego taki model życia. W szeroko pojętym interesie państwa leży, zatem sprawa ułatwienia kobietom podjęcia decyzji o macierzyństwie, tak, aby nie obawiały się, że taki wybór pozbawi je możliwości kontynuowania pracy zawodowej. Przytoczone powyżej argumenty wskazują, jak silny wpływ na poziom bezpieczeństwa społecznego, ale również bezpieczeństwa narodowego ma demografia i procesy w niej zachodzące. Co istotne, zwiększenie i ustabilizowanie poziomu urodzeń jest procesem długofalowym, który wymaga od państwa prowadzenia szczególnie ostrożnej polityki prorodzinnej, tak, aby osoby decydujące się na macierzyństwo, nie pozostały same na tym etapie życia, co w największym stopniu odczuwają dzieci (Skrabacz 2013).

Ewolucja uwarunkowań ekonomicznych, zmiany w czasie wielkości ekonomicznych, jak wspomniana płaca minimalna, minimalny dochód do dyspozycji, minimum biologiczne, a także punkty odniesienia takie jak zakres oferowanych usług społecznych: służba zdrowia, edukacja, kultura czy wreszcie, jakość zamieszkania kreują także pojęcie wykluczenia społecznego. Narodowa Strategia Integracji Społecznej dla Polski definiuje wykluczenie społeczne, jako: brak lub ograniczenie możliwości uczestnictwa, wpływania i korzystania z podstawowych instytucji publicznych i rynków, które powinny być dostępne dla wszystkich, a szczególnie dla osób ubogich. Jest to sytuacja lub znacznie utrudniająca jednostce lub grupie zgodne z prawem pełnienie ról społecznych, korzystanie z dóbr publicznych i infrastruktury społecznej, gromadzenie zasobów i zdobywanie dochodów w godny sposób. Wykluczenie społeczne rozpatrywać można z punktu widzenia jednostki, bądź wspólnoty takiej jak rodzina, grupa zawodowa, mieszkańcy określonego terytorium. Wykluczenie społeczne dotyczy zwłaszcza osób,

rodzin i grup dotkniętych: ubóstwem materialnym, niekorzystnymi procesami społecznymi, brakiem wykształcenia umożliwiającym im osiągnięcie normalnej pozycji społecznej, niedoborem odpowiedniego poziomu kwalifikacji warunkującego wejście na rynek pracy, dyskryminacją, zarówno wskutek niedorozwoju odpowiedniego ustawodawstwa, jak i kulturowych uprzedzeń oraz stereotypów utrudniających normalne funkcjonowanie w społeczeństwie. Wykluczenie społeczne można rozpatrywać również, jako wykluczenie strukturalne, fizyczne i normatywne. Na wykluczenie strukturalne wpływa miejsce zamieszkania, a także posiadanie dochodów poniżej granicy ubóstwa. Wykluczenie fizyczne jest związane z wiekiem, niepełnosprawnością, poziomem wykształcenia rodziców. Wykluczenie normatywne to konflikty z prawem, zjawiska patologii, brak odpowiedniej legislacji w odniesieniu chociażby do migrantów. Ale to także inne problemy. Opierając się na danych Komisji Europejskiej za lata 2009 i 2010 warto także pokreślić, iż trudna sytuacja społeczna i materialna dotyka w Polsce dzieci i młodzież do 17 roku życia. Zgodnie z tymi danymi w Polsce biedą dotkniętych jest ok. 2 mln dzieci i młodzieży. Wypada postawić pytanie, jakie są szanse rozwoju młodego pokolenia i jakie postawy będą dominować wśród młodzieży? Czy nie grozi nam kumulacja frustracji, beznadziei w grupach dotkniętych marginalizacją, nasilenie patologii, a także erozja wartości propaństwowych? Wykluczenie społeczne niesie za sobą zagrożenie związane z powielaniem modelu i dziedziczeniem biedy, dziedziczeniem pewnych cech warunkujących pokoleniowy charakter wykluczenia. Zarządzenie temu problemowi z jednej strony wydaje się proste. Chociażby poprzez podjęcie szeregu działań zarówno w skali makro, jak również na szczeblu regionalnym i lokalnym. Do działań, które mogłyby przeciwdziałać wykluczeniu społecznemu możemy zaliczyć: zwiększenie uczestnictwa dzieci w wychowaniu przedszkolnym, radykalne ograniczenie skrajnego ubóstwa, rekompensowanie deficytów rozwoju intelektualnego i sprawnościowego dzieci, ograniczenie tendencji do wzrostu różnic dochodowych, ograniczenie długo okresowego bezrobocia, zmniejszenie bezrobocia młodzieży, zwiększenia poziomu zatrudnienia wśród osób niepełnosprawnych, upowszechnienie kształcenia ustawicznego, wydłużenie przeciętnego dalszego trwania życia w sprawności, powszechne ubezpieczenie zdrowotne, wzrost dostępności tanich mieszkań, dostęp do pracowników socjalnych, rozwój pomocy środowiskowej, zaangażowanie obywateli w działalność społeczną, dostęp do informacji obywatelskiej i poradnictwa (Leszczyński 2011). Ale czy tego typu działania zawsze są realizowane i nadzorowane przez państwo w sposób, który daje poczucie bezpieczeństwa?

Wszystko, co czyni państwo, czyni dla dobra społeczeństwa – zapewniając mu warunki trwania, przetrwania i rozwoju. Zarówno prowadząc

politykę zagraniczną jak i wewnętrzną, finansową, gospodarczą czy edukacyjną ma na celu określony dobrostan ludzi, których reprezentuje. Ta obiektywna działalność państwa jest postrzegana i odczuwana przez poszczególne jednostki i grupy społeczne. Nadają one jej subiektywnego znaczenia i oceniają ją z perspektywy interesów własnych, grupowych i narodowych. Mogą one odmiennie doświadczać działalności państwa, lecz w obrębie tego zróżnicowania występuje zwykle pewna zgodność definiowania podstawowych kwestii. W takim rozumieniu, każda działalność państwa stwarza sytuacje wywołujące u jednostek czy grup społecznych poczucie bezpieczeństwa, pewności i optymizmu lub też zagrożenia, niepewności zniechęcenia i frustracji. Od tych subiektywnych ocen zależy reakcja społeczności na działania podejmowane przez państwo. Jeżeli jakaś grupa nie dostrzega w warunkach panujących w państwie szans rozwoju dla siebie czy też ma poczucie upośledzenia pod względem dostępu do należnych jej dóbr, okazuje swe niezadowolone i przyjmuje różne strategie postępowania, aby zmienić niekorzystny dla siebie stan rzeczy. Te działania mogą godzić w dobro innych społeczności, utrudniać wypełnianie funkcji przez państwo, a przez to destabilizować strukturę społeczną i być zagrożeniem dla stabilności i bezpieczeństwa zarówno jednostek jak i całej społeczności. Funkcjonowanie jednostek i społeczności w obrębie jednego państwa wymaga, więc zapewnienia każdej z nich określonego poziomu dobrostanu. Co najmniej takiego, aby ich aktywność ukierunkowana była na poprawę własnej sytuacji i pracę dla dobra wspólnego, a nie na destabilizację struktury społecznej i ograniczenie szans rozwojowych pozostałej części społeczeństwa. W takiej sytuacji może dojść do gloryfikowania interesów jednych grup kosztem innych czy też egalitaryzacji społeczeństw. Grozi to w pierwszym przypadku wystąpieniem konfliktów, w drugim zaś osłabieniem ludzkiej aktywności.

Wśród czynników oddziaływania państwa na bezpieczeństwo społeczne niewątpliwie dużą rolę do spełnienia ma polityka społeczna. Rozumiana nie tylko, jako przeciwdziałanie określonym zagrożeniom, ale przede wszystkim w kategoriach kreowania godnego społeczeństwa i państwa, będącego prawdziwą ojczyzną dla wszystkich jego obywateli. Ważnym obszarem kreowania oblicza społeczeństwa jest edukacja. Powinna być ona czynnikiem przygotowującym ludzi do współzawodnictwa w ramach gospodarki rynkowej, ale także wprowadzać w świat wartości społecznych niezbędnych do współżycia w demokratycznym społeczeństwie. Bezpieczeństwo społeczne to wynik procesów i zjawisk społecznych, niebędących w zasięgu możliwości jedynie oddziaływać administracyjnych. Przykładem tego są sieci wsparcia społecznego. Ich funkcjonowanie opiera się na wzajemnych relacjach między ludźmi wchodzącymi ze sobą w interakcje i przekonanych o gotowości udzielania sobie pomocy w różnych sytuacjach. Sieci te odgry-

wają niezwykle ważną rolę w kreowaniu poczucia bezpieczeństwa oraz jakości życia, a przecież nie dają się ująć w ramy żadnej polityki społecznej, nawet tej realizowanej na szczeblu lokalnym. Istotne są, więc spontaniczne procesy wynikające z natury życia społecznego.

Należy jednak przyznać, że państwo poprzez lansowanie określonych systemów wartości może w jakimś zakresie kreować lub niwelować te naturalne skłonności. Powinno spełniać rolę sprawiedliwego arbitra, nie dopuszczającego do nieuczciwej gry pomiędzy podmiotami i oceniającego ich działalność z perspektywy dobra społeczności. W przeciwnym razie duże grupy społeczne, kiedy mają poczucie, że zostały wypchnięte poza społeczeństwo, gdy odczuwają, że pozbawiono je szansy udziału w normalnym życiu, gdy nie mają możliwości spełnienia swych aspiracji, to zaczynają się buntować przeciwko takim porządkom a jednocześnie mogą dążyć do ich zniszczenia (Jakubczak i in. 2008).

Wadliwe relacje pomiędzy jednostkami, czy też jednostkami a społecznością oraz powszechna akceptacja norm społecznych godzących w dobro wspólne, to dla narodu i państwa nie mniej groźne zjawiska niż zewnętrzne czynniki destabilizujące państwo. Nie ulega wątpliwości, że każdy z nas odczuwa potrzebę poczucia bezpieczeństwa zarówno w domu jak i innych miejscach, które warunkują jego funkcjonowanie w danej strukturze społecznej. Oczekujemy chociażby gwarancji dobrej i godnej pracy. Pracy zgodnej z naszym wykształceniem i posiadanymi kwalifikacjami, która w przyszłości zaowocuje w postaci pewnej i godnej człowieka emerytury. Dlatego też państwo będące gwarantem porządku oraz bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego, aby osiągnąć akceptowany stan i poziom bezpieczeństwa społecznego, powinno tworzyć warunki niezbędne i konieczne do realizacji zadań z tego zakresu. Pamiętając jednocześnie o tym, że pokój społeczny stanowi siłę państwa i niezbędny warunek rozwoju każdego społeczeństwa.

#### Literatura:

1. Fehler W. (2009), *Bezpieczeństwo w środowisku lokalnym*. Arte, Warszawa.
2. Gieryszewski J. (2013), *Bezpieczeństwo społeczne. Studium z zakresu bezpieczeństwa narodowego*. Difin, Warszawa.
3. Grzywna Z. (2012), *Bezpieczeństwo i zagrożenia w aglomeracjach*. Wyższa Szkoła Zarządzania Marketingowego i Języków Obcych, Katowice.
4. Jemioło T. (2002), *Globalizacja i jej wpływ na procesy integracyjne*, W: *Integracja europejska*. Biblioteczka „Wojska i Wychowania”, Warszawa, s. 10-23.
5. Kitler W. (2011), *Bezpieczeństwo narodowe RP. Podstawowe uwarunkowania. System*. AON, Warszawa.



6. Leszczyński M. (2011), *Bezpieczeństwo społeczne Polaków wobec wyzwań XXI wieku*. Difin, Warszawa.
7. Pieczywok A. (2012), *Edukacyjny aspekt bezpieczeństwa człowieka*, W: S. Jaczyński, M. Kubiak, M. Minkina, (red.), *Współczesne bezpieczeństwo polityczne*. Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, Warszawa- Siedlce, s. 403-417.
8. Jakubczak R., Marczak J., Gąsiorek K., Jakubczak W., (red.) (2008), *Podstawy bezpieczeństwa Polski w erze globalizacji*. AON, Warszawa.
9. Skrabacz A. (2012), *Bezpieczeństwo społeczne. Podstawy teoretyczne i praktyczne*. Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa.
10. Skrabacz A. (2013), *Pojęcie, typologia i uwarunkowania bezpieczeństwa społecznego w XXI wieku*, W: M. Kubiak, M. Minkina, (red.), *Współczesne bezpieczeństwo społeczne*. Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, Warszawa-Siedlce, s. 29-50.
11. Siwik K. (2013), *Zagrożenia bezpieczeństwa społecznego w XXI wieku*, W: M. Kubiak, M. Minkina, (red.), *Współczesne bezpieczeństwo społeczne*. Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, Warszawa-Siedlce, s. 103-120.
12. Trzpil A. (2013), *Uwarunkowania bezpieczeństwa społecznego w aspekcie dobra wspólnego*, W: M. Kubiak, M. Minkina, (red.), *Współczesne bezpieczeństwo społeczne*. Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, Warszawa-Siedlce, s. 85-102.
13. Wajda A. (2011), *Globalizacja. Społeczeństwo i rozwój*. Instytut wydawniczy „Książka i Prasa”, Warszawa.
14. Wojnarowski J. (red.) (2002), *Wielka Encyklopedia PWN*. Wydawnictwo Naukowe PWN, t.6, Warszawa.